

Zagadka daty świąt

26 grudnia 2009

W pierwszych wiekach naszej ery nie obchodzono świąt Bożego Narodzenia w ogóle, jednakże potem wyznawcy chrześcijaństwa zaczęli zastanawiać się, którego dnia tak naprawdę narodził się Jezus. Wraz z pojawianiem się różnych dat Bożego Narodzenia, około IV wieku pojawiły się dwie najbardziej znane wersje daty urodzin Chrystusa – 25 grudnia i 6 stycznia. Skąd się jednak wzięły? Odpowiedź na to pytanie nie jest tak łatwa, jak się wydaje, choć z jednej strony w grę wchodzić mogło dostosowywanie się chrześcijaństwa do pogańskich świąt, w tym rzymskich Saturnaliów i święta Słońca Niezwyciężonego, a także wpływy judaizmu...

25 grudnia chrześcijanie na całym świecie świętują narodzenie Jezusa. Radosne kolędy, specjalne nabożeństwa, cudownie opakowane prezenty, wyjątkowe potrawy, wszystko to charakteryzuje Boże Narodzenie, przynajmniej na półkuli północnej.

Ale skąd tak naprawdę wziął się zwyczaj świętowania Bożego Narodzenia? Dlaczego 25 grudnia wiązany jest z dniem narodzenia Jezusa?

Biblia podaje kilka wskazówek: nie wspomina się obchodów narodzin Jezusa w Ewangeliach lub dokumentach, nie ma podanej daty ani nawet pory roku. Biblijne odwołanie do pasterzy pilnujących w nocy namiotów, którzy dowiadują się o narodzinach Jezusa może sugerować wiosenny wypas owiec. Z drugiej jednak strony, w zimnym miesiącu grudniu, owce mogły być również trzymane w zagrodzie. Jednak większość naukowców nawołuje by ostrożnie wyodrębniać takie precyzyjne, ale przypadkowe detale narracji, których wymowa jest raczej teologiczna niż kalendarzowa.

Pozabiblijne dowody z pierwszego i drugiego wieku są równie

skąpe. W pismach wczesnych autorów chrześcijańskich takich jak Ireneusz (ok. 130-200) czy Tertulian (160-225) nie odnajdujemy wzmianek o obchodach narodzin Jezusa. Orygenes z Aleksandrii (ok. 165-264) kpi sobie nawet z Rzymian, którzy obchodzą rocznice urodzin nazywając to praktykami „pogańskimi”. Jest to silna przesłanka mówiąca nam, że w tym okresie dzień narodzin Jezusa nie był w ten sposób upamiętniany. Możemy stwierdzić nawet, że w tym czasie nie obchodzono wcale świąt Bożego Narodzenia.

Scena ukrzyżowania Jezusa z V w. Święta Wielkanocne mają znacznie starszy rodowód od Bożego Narodzenia, które zaczęto obchodzić dopiero około III – IV wieku.

Kontrastuje to mocno z wczesnymi tradycjami dotyczącymi celebracji ostatnich dni Jezusa. Każda z czterech Ewangelii dostarcza nam bardzo szczegółowy opis tego, w jaki sposób zakończył on swe życie. Zgodnie ze św. Janem Jezus został ukrzyżowany w czasie, gdy składano ofiary z baranków na święto Paschy. Mogło dojść do tego 14 dnia żydowskiego miesiąca Nisan, tuż przed tym, jak po zapadnięciu zmierzchu rozpoczęło się święto (co wskazywałoby też na 15 dzień miesiąca Nisan z racji tego, że w żydowskim kalendarzu dzień rozpoczyna się wraz z zapadnięciem zmroku). W pozostałych ewangeljach pojawia się mowa o Ostatniej Wieczerzy, którą zorganizowano wieczorem 15 dnia miesiąca. Jezus został ukrzyżowany następnego dnia pod tą samą datą.

Święto Wielkanocy wykształciło się znacznie wcześniej niż Boże Narodzenie, jednakże było ono stopniową chrześcijańską interpretacją święta Paschy w ramach męczeństwa Jezusa. Ślady tego odnaleźć możemy w Nowym Testamencie, gdzie padają słowa: „Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha. Tak przeto odprawiamy święto nasze...” Już od II wieku było to silnie zakorzenione święto chrześcijańskie.

Cuda Jezusa, jego męka oraz zmartwychwstanie stanowiły często

główny temat zainteresowania wczesnych pisarzy chrześcijańskich. Jednakże z biegiem czasu przedmiotem zainteresowania stało się także pochodzenie Jezusa. Zmianę tą widzimy także w Nowym Testamencie. Powstałe wcześniej pisma św. Pawła i Marka nie wspominają o narodzinach Jezusa. Dopiero ewangelie Mateusza i Łukasza dostarczają dobrze znanych, choć nieco odmiennych opisów wydarzeń, w przypadku których nie podaje się także określonej daty. W drugim wieku naszej ery szczegóły dotyczące narodzin i dzieciństwa Jezusa pojawiają się w apokryficznych pismach takich jak „Ewangelia Dzieciństwa” Tomasza oraz Proto-ewangelia Jakuba. Teksty te dostarczają bardzo wielu szczegółów, w tym imion dziadków Jezusa a nawet jego edukacji. Nie ma jednak tam ani słowa o dacie narodzin.

Ostatecznie około 200 r. n.e. chrześcijański nauczyciel z Egiptu po raz pierwszy odniósł się do daty narodzin Jezusa. Zgodnie z Klemensem z Aleksandrii różne grupy chrześcijan wysuwały różne terminy i co ciekawe nie było wśród nich 25 grudnia. Klemens pisze: „Istnieją tacy, którzy ustalili nie tylko rok narodzin naszego Pana, ale także i dzień i twierdzą oni, że miało to miejsce 28 dnia miesiąca Augustus i 25 dnia [egipskiego] miesiąca Pachon [czyli 20 maja według naszej rachuby]. Podchodząc z wielką dokładnością do jego męczeństwa mówią, że miało ono miejsce 16 dnia miesiąca Tyberiusa, co odpowiada 25 Fanemotowi [21 marzec]. Inni wskazują, że był to 25 dzień Farmuthi [21 kwiecień], a jeszcze inni, że 19 dzień tego miesiąca [15 kwiecień], kiedy Zbawiciel cierpiał na krzyżu. Co więcej, mówi się, że urodził się on 24 lub 25 dnia Farmuthi [20 lub 21 kwietnia].”

Z cytatu tego wynika jasno, że w kwestii dnia narodzin Jezusa istniała duża niepewność, choć stanowiło to również kwestię dużego zainteresowania. Jednak do IV wieku n.e. pojawiły się dwie daty, które do dziś są powszechnie akceptowane. Jako dzień narodzin Jezusa wskazywano bowiem 25 grudnia (w Zachodnim Cesarstwie Rzymskim) i 6 stycznia (na Wschodzie,

szczególnie w Egipcie i Azji Mniejszej)). Współczesny Kościół Armeński jak też Cerkiew Prawosławna wciąż uznają drugą z dat, jednak dla większości chrześcijan bardziej znamieną stała się data 25 grudnia, podczas gdy 6 stycznia został uznany za święto Trzech Króli upamiętniające przybycie trzech mędrców do Betlejem.

Najwcześniejsza wzmianka o 25 grudnia jako dniu narodzin Jezusa pochodzi z rzymskiej kroniki z połowy IV wieku, która zawiera daty śmierci chrześcijańskich biskupów i męczenników. Pod datą 25 grudnia widnieje wzmianka: „Chrystus urodził się w Betlejem w Judei”. Około roku 400 św. Augustyn z Hippony wspominał o donatystach – jednej z grup chrześcijan, która obchodziła rocznicę urodzin Jezusa 25 grudnia odrzucając datę 6 stycznia, co uchodziło za innowację.

W świecie wschodnim dzień 6 stycznia nie łączono jedynie z postaciami trzech mędrców, ale z całą historią związaną z narodzeniem pańskim. Zatem dopiero trzy wieki po narodzinach Jezusa zaczęto umiejscawiać dzień, w którym przyszedł na świat. W jaki sposób doszło jednak do wyłonienia się dat 25 grudnia i 6 stycznia? Do dziś istnieją dwie teorie. Jedna z nich jest niezwykle popularna, zaś o drugiej słyszy się nieco rzadziej, choć jest ona znacznie starsza.

Rzymskie Saturnalia według niektórych posłużyć miały chrześcijanom za wzór do stworzenia święta Bożego Narodzenia. Jedna z najpopularniejszych teorii mówi, że święta Bożego Narodzenia zostały zapożyczone z obrzędów pogańskich. Rzymianie w dniu przesilenia zimowego organizowali wtedy Saturnalia. Świętowali wówczas także inni mieszkańcy Zachodniej i Północnej Europy. Szczególnie ważny w tej teorii jest fakt, że w roku 274 rzymski cesarz Aurelianus ustanowił święto Sol Invictus (Słońca Niezwyciężonego), które przypadało na 25 grudnia. Święta mogły zatem wyrosnąć z wcześniejszych obrzędów ku czci słońca. Zgodnie z tą teorią pierwsi

chrześcijanie umyślnie wybrali tą datę, aby dzięki temu ich religia mogła pręcej rozprzestrzeniać się w świecie rzymskim. Im bardziej bowiem Boże Narodzenie przypominało święta pogańskie, tym więcej pogan otwierało się na nie.

Mimo popularności, jaką zyskała ta teoria ma ona również pewne słabe punkty. Nie odnajdujemy bowiem jej potwierdzenia w źródłach, gdyż wcześnie autorzy chrześcijańscy nie odnotowali związku między przesileniem zimowym a narodzinami Jezusa. Ambroży (ok. 339 – 397) opisuje co prawda Jezusa jako prawdziwe słońce, które przyćmiło dawnych bogów, jednakże inni autorzy nie wskazywali na podobne odniesienia. Widziano w tym raczej zbieg okoliczności mający być naturalnym dowodem na to, że Bóg wywyższył Jezusa nad bożków pogańskich.

Na pierwsze sugestie dotyczące tego, że urodziny Jezusa zostały specjalnie przesunięte na dzień pogańskiego święta natrafiamy dopiero w XII wieku. W dziele biblijnego komentatora Dionizego bar Salibiego na marginesie znajduje się notatka mówiąca, że w dawnych czasach Boże Narodzenie zostało przesunięte z 6 stycznia na 25 grudnia, aby wypadać w ten sam dzień, co pogańskie święto Słońca Niezwyciężonego. W XVIII i XIX wieku bibliści wysunęli nowe teorie dotyczące tej koncepcji. Twierdzono, że z racji tego, że pierwsi chrześcijanie nie znali dnia narodzin Jezusa, zaakceptowali pogańskie święto słoneczne dla swych własnych celów twierdząc, że wtedy przyszedł na świat ich Mesjasz.

Znacznie bardziej współczesne badania wskazują, że wiele z współczesnych świątecznych zwyczajów odzwierciedla pogańskie tradycje zapożyczone przez chrześcijan z biegiem czasu, gdy religia rozszerzała się na Europę. W świątecznym drzewku dopatruje się nawet związku z praktykami średniowiecznych druidów. Wnioski te według niektórych potwierdziły tylko przypuszczenia, że sama data musi również mieć rodowód pogański.

Istnieją jeszcze jednak inne problemy, na które zwraca uwagę

wielu uczonych. Najważniejszy z nich odnosi się do tego, że pierwsze wspomnienie o dacie świąt Bożego Narodzenia i ich obchodach (ok. 250-300 r.) pojawiły się w okresie, gdy chrześcijaństwo nie dokonywało zbyt silnych zapożyczeń z innych tradycji. Co prawda wiara i praktyka nie mogła kształtować się w zupełnej izolacji i wiele elementów kultu było zauważalnych dla pogańskich obserwatorów. Mimo to w pierwszych kilku wiekach naszej ery prześladowana mniejszość chrześcijaństwa dbała głównie o zachowanie swej tożsamości odróżniającej ją od innych środowisk oraz głównych świąt i ofiar.

Wizerunek słońca na mozaice sprzed IV wieku. Niektórzy dopatrują się w nim postaci Chrystusa.

Wszystko zmieniło się po tym, jak na chrześcijaństwo przeszedł cesarz Konstantyn. Od połowy IV wieku chrześcijaństwo zaczęło umyślnie adaptować i dostrajać lokalne zwyczaje do swoich potrzeb. Znany propagator tej praktyki był papież Grzegorz Wielki, który w liście napisanym w roku 601 do misjonarzy w Brytanii polecał, aby nie niszczyć lokalnych świątyń pogańskich, tylko zaadoptować je jako kościoły, zaś pogańskie święta czcić jako święta chrześcijańskich męczenników. Choć rzeczywiście chrześcijaństwo mogło przejąć wiele z praktyk pogańskich brak wciąż otwartych dowodów na to, że działo się tak w III wieku, kiedy to ustalono datę narodzin Jezusa.

Wydaje się jednak, że jeszcze przed przejściem Konstantyna na chrześcijaństwo obchodzono dzień 25 grudnia. Wiedzieli o nim na przykład wspomniani już donatyści. Co więcej, od połowy do końca wieku IV hierarchowie kościołni w Cesarstwie Wschodnim zdawali się skupiać nie na kwestii wprowadzenia daty narodzin Jezusa, ale dodatku daty grudniowej do święta tradycyjnie obchodzonego 6 stycznia.

Istnieje bowiem jeszcze jedna wersja tego, dlaczego Boże Narodzenie obchodzone jest 25 grudnia. Co dziwne, klucz do

zrozumienia tej teorii dotyczącej daty urodzin Jezusa leży w datowaniu jego śmierci na święto Paschy. Pierwszy raz uwagę zwrócił na to francuski naukowiec Louis Duchesne w początkach XX wieku. Teoria ta została potem dopracowana przez Amerykanina Thomasa Talleya. Jednakże z pewnością nie byli oni pierwszymi, którzy dostrzegli związek daty urodzin Jezusa z datą jego śmierci.

Około roku 200 Tertulian zauważył dzięki swym obliczeniom, że 14 dzień miesiąca Nisan (czyli dzień ukrzyżowania według św. Jana) był odpowiednikiem 25 marca w rzymskim kalendarzu słonecznym. 25 marzec wypada dziewięć miesięcy przed 25 grudnia. 25 marca uznany został potem jako Święto Zwiastowania upamiętniające datę poczęcia Jezusa. Wierząco zatem że Jezus zginął na krzyżu w ten sam dzień, w który został poczęty. Urodził się 9 miesięcy po 25 marca, który to dzień czczony jest do dziś.

Idea ta pojawia się w anonimowym traktacie pt. „O przesileniach i równonocach”, który stworzony został w IV wieku w Północnej Afryce. Odnajdujemy w nim twierdzenie, że Chrystus został ukrzyżowany z rocznicę swego poczęcia. Opierając się na tym datę narodzin Jezusa przesunięto na przesilenie zimowe.

Także św. Augustyn wiedział o dniu Zwiastowania. W swym dziele poświęconym Trójcy Świętej pisze: „Uważa się, że Jezus został poczęty 25 marca, na który to dzień przypadło także jego męczeństwo. [...] Według tradycji przyszedł on na świat 25 grudnia.”

W tradycji wschodniej również łączono datę śmierci i poczęcia Jezusa. Jednakże nie oparto się tam na 14 dzień miesiąca Nisan, bowiem według greckiego kalendarza śmierć Jezusa przypadła na 14 pierwszego greckiego miesiąca wiosennego, którego naszym odpowiednikiem jest dziś 6 kwietnia wypadający dokładnie 9 miesięcy przed 6 stycznia, kiedy to obchodzi się Boże Narodzenie w tradycji wschodniej. Tutaj również pojawiają

się dowody na to, że dzień Zwiastowania łączono z dniem ukrzyżowania. Pisał o tym m.in. biskup Epifaniusz.

W ten sposób chrześcijaństwo podzieliło się na dwa obozy obliczania daty narodzin Jezusa na podstawie daty jego śmierci i poczęcia (25 marca i 6 kwietnia), co poskutkowało powstaniem dwóch dat jego narodzin – 25 grudnia i 6 stycznia.

Scena zwiastowania uwieczniona na ikonie z Klasztoru św. Katarzyny na Synaju.

Łączenie daty poczęcia i śmierci Jezusa współczesnemu czytelnikowi może wydawać się co najmniej dziwne, jednakże odzwierciedla dobrze średniowieczne rozumienie procesu zbawienia jako całości. Ślad tego odnaleźć można w sztuce. Na licznych obrazach widać, że w momencie zwiastowania (a więc poczęcia Jezusa) obok Maryi i anioła widać również postać dziecięcia trzymającego krzyż, co jest wizualnym przypomnieniem o obietnicy zbawienia przez śmierć Jezusa na krzyżu.

Idea mówiąca o tym, że stworzenie i zbawienie powinny mieć miejsce w tym samym czasie jest odzwierciedlona także w starożytniej tradycji żydowskiej upamiętnionej w Talmudzie. Talmud babiloński przechował dyskusję między dwoma żyjącymi w II wieku n.e. rabinami, którzy dzielą ten pogląd, jednakże nie zgadzają się co do daty. Rabbi Eliezer mówi: „W miesiącu Nisan stworzony został świat, w miesiącu Nisan rodzili się patriarchowie. W święto Paschy urodził się Izaak a w miesiącu Nisan nasi potomkowie będą wybawieni”. Drugi z rabinów nie zgadza się i przenosi datę na miesiąc Tishri. Chrześcijańska wizja może mieć zatem podobny rodowód: Jezus został poczęty w tym samym dniu i pod tą samą datą został ukrzyżowany.

Na koniec warto zadać sobie pytanie: w jaki sposób 25 grudnia stał się świętami Bożego Narodzenia? Niczego nie możemy być jednak pewni. Elementy święta, które zaczęły kształtować się od IV wieku mogą wywodzić się równie dobrze z tradycji

pogańskich. Mimo to ostateczna data może czerpać bardziej z judaizmu i ze śmierci Jezusa w święto Paschy wspierane poglądem mówiącym, że wielkich rzeczy należy zawsze spodziewać się o tej samej porze roku. W idei powracających cykli oraz nadchodzącego zbawienia może odbijać się także to, co Rzymianie czcili pod nazwą Słońca Niezwyciężonego.

Autor: Andrew McGovan

Źródło oryginalne: Biblical Archaeology Review

Tłumaczenie i źródło polskie: [Infra](#)